IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 116)**

z dnia 8 marca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 116)

8 marca 2022 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne i zastępująca dyrektywę 2008/99/WE (COM(2021) 851 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

II. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2022) 32, 39 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2022) 36, 38, 40, 47, 49 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2022) 42, 44, 45 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumentów (14 marca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2012) 614),

IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony Unii i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie (COM(2021) 775 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymiany informacji między organami ścigania państw członkowskich, uchylającej decyzję ramową Rady 2006/960/WSiSW (COM(2021) 782 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

VI. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zautomatyzowanej wymiany danych na potrzeby współpracy policyjnej („Prüm II”), zmieniającego decyzje Rady 2008/615/WSiS i 2008/616/WSiW oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1726, 2019/817 i 2019/818 (COM(2021) 784 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Kaleta** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Anna Schmidt** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Piechowiak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Bartosz Grodecki** podsekretarz stanu Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** i **Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Anna Marciniak** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam posłów do Parlamentu Europejskiego, panów ministrów, witam serdecznie osoby towarzyszące i wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji mogą głosować za pomocą legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Dziękuję. Stwierdzam kworum. Informuję państwa posłów, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Przystąpimy do realizacji porządku obrad, ale wcześniej zaproponuję na wniosek pana ministra, byśmy pkt VI rozpatrzyli w pierwszej kolejności. To moja uwaga do porządku obrad. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę. Zatem przystąpimy do realizacji porządku obrad. Rozpoczniemy od pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne i zastępująca dyrektywę 2008/99/WE (COM(2021) 851 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje pan minister Sebastian Kaleta, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sebastian Kaleta:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, również za uwzględnienie mojego wniosku. Projektowana dyrektywa jest wynikiem ewaluacji przeprowadzonej przez Komisję Europejską w latach 2019–2020, która uznała poprzednią dyrektywę w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne przyjętą w 2008 r. za nieskuteczną. W swoim raporcie Komisja między innymi zwróciła uwagę, że w ostatnich 10 latach liczba spraw dotyczących przestępstw przeciwko środowisku, w przypadku których przeprowadzono skuteczne postępowania przygotowawcze i wydano wyroki skazujące, utrzymuje się na bardzo niskim poziomie, a wysokości nakładanych sankcji są zbyt niskie, aby uznać, że mają efekt odstraszający. Ponadto również współpraca transgraniczna w odniesieniu do tego rodzaju przestępczości nie przebiega w sposób zadowalający. Rząd RP co do zasady popiera rozwiązania zawarte w projekcie dyrektywy, uznając, że są one słuszne i powinny się przyczynić do bardziej efektywnego zwalczania przestępczości środowiskowej.

W ocenie rządu RP projektowane przepisy mają prowadzić do istotnej zmiany w zakresie ścigania i karania sprawców przestępstw przeciwko środowisku i wpłynąć na zwiększenie skuteczności współpracy transgranicznej. Z tego powodu rząd popiera z jednej strony zaostrzenie polityki karnej w tej dziedzinie, z drugiej strony dążenie w projekcie do ujednolicenia krajowych przepisów karnych w zakresie przestępstw środowiskowych w państwach członkowskich. W projekcie dyrektywy przewidziano łącznie 18 przestępstw, w tym 9 nowych. Spośród nich na uwagę zasługują poważne przestępstwa związane z zanieczyszczeniami, przestępstwa w zakresie postępowania z odpadami

oraz nielegalne przemieszczanie odpadów, nielegalny recykling statków, nielegalny pobór wody czy nielegalny handel drewnem, a także wprowadzanie i rozprzestrzenianie inwazyjnych gatunków obcych, stwarzających zagrożenie dla UE oraz poważne obchodzenie wymogów przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.

Projekt przewiduje jednocześnie zaostrzenie kar w odniesieniu do przestępstw środowiskowych, zarówno w odniesieniu do osób fizycznych, jak i osób prawnych i zbliżenie wysokości sankcji w całej UE. Jednocześnie należy wskazać, że przyjęcie dyrektywy może powodować dodatkowe wydatki dla budżetu państwa, przy czym w chwili obecnej nie jest możliwe oszacowanie ich wysokości. Wysokość tych kosztów jest zależna od końcowego brzmienia projektowanych przepisów, dlatego też rząd będzie dążył do takiego ograniczenia kosztów, aby mogły zostać one sfinansowane w ramach limitu wydatków określonych w ustawie budżetowej na dany rok.

Na koniec pragnę nadmienić, że rząd nie uczestniczy tylko w negocjacji tej nowej dyrektywy, ale aktualnie proceduje ustawę zaostrzającą znacząco kary za przestępstwo środowiskowe, która to ustawa jest przygotowywana przez Ministerstwo Klimatu i ten proces nadzoruje pan minister Jacek Ozdoba. Proces negocjacji tej dyrektywy jest zbieżny z tym, co się dzieje na forum krajowym i bardzo prawdopodobne, że Polska będzie już miała gotowe przepisy w momencie finalizowania tej dyrektywy, ponieważ jest to jeden z priorytetów zarówno dla Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i Ministerstwa Klimatu w tym obszarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Krzysztof Lipiec. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w odniesieniu do procedowanego aktu prawnego UE, mocą którego będą wprowadzone przepisy karne z tytułu popełnianych przestępstw w sferze ochrony środowiska, pragnę powiedzieć, że w całej rozciągłości popieram stanowisko polskiego rządu, które zostało przedstawione przez pana ministra. Procedowany akt prawny jest zgodny z zasadą pomocniczości i proporcjonalności, a myślę, że najlepszą rekomendacją dla tego aktu będą konkluzje, które zostały przedstawione przez Biuro Analiz Sejmowych. Pozwolę sobie w tym koreferacie je przedstawić: w projektowanej dyrektywie ustanawia się pewne minimum co do tego, jakie działania będą penalizowane, jakie minimalne sankcje powinny być ustanowione w celu skuteczniejszej ochrony środowiska. Projektowana dyrektywa ma zastąpić dotychczas obowiązującą dyrektywę PE i Rady – tu jest podana jej sygnatura – z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne, przy czym założeniem leżącym u podstaw nadawania kształtu nowej regulacji było uniknięcie mankamentów zidentyfikowanych w obowiązującym prawie. Po drugie, zakłada się, że przyjęcie projektowanej dyrektywy spowoduje skuteczniejsze egzekwowanie prawa karnego w dziedzinie ochrony środowiska. Po trzecie, przedłożony wniosek Komisji Europejskiej zasługuje na poparcie przez przedstawiciela RP na forum UE.

Tak więc w całej rozciągłości popieram stanowisko polskiego rządu i wnoszę o pozytywną opinię Komisji do Spraw Unii Europejskiej co do procedowanego aktu prawnego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi za zabranie głosu. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania do tego punktu? Nie widzę. Zatem chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2021) 851 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Czy jest sprzeciw do takiej konkluzji? Nie widzę. zatem taka konkluzja została przyjęta. Bardzo dziękuję panu ministrowi i osobom towarzyszącym za udział w tym punkcie. Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do dalszej realizacji porządku obrad. Kolejny, czyli pkt I zgodnie z naszym wykazem, czyli informacja o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2022) 32, 39, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.COM(2022) 36, 38, 40, 47, 49, w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu COM(2022) 42, 44, 45. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Przechodzimy do pkt II według starego porządku obrad, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumentów (14 marca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

Rząd reprezentuje pani minister Anna Schmidt, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Pani minister zabierze głos zdalnie. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska i tej informacji. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Anna Schmidt:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, ja już kolejny raz mam zaszczyt reprezentować stanowisko rządu w tej sprawie. Pamiętam, że odbyło się posiedzenie Komisji w tej sprawie na etapie prac nad ostatecznym tekstem dyrektywy. Już wtedy zgłaszaliśmy wątpliwości, które dziś państwu posłom przypomnę, i które finalnie doprowadziły do tego, że podtrzymujemy swoje negatywne stanowisko wobec projektu. Ja tylko przypomnę, że projekt zakłada osiągnięcie do 31 grudnia 2027 r. wśród wszystkich państw członkowskich udziału kobiet i mężczyzn w zarządach i ewentualnych radach nadzorczych największych spółek notowanych na giełdach na poziomie 33%. W państwach, w których spółki akcyjne posiadają obowiązkowo nie tylko zarząd, ale czasem znacznie zresztą liczniejszą radę nadzorczą, kryterium to uznawane będzie za spełnione w przypadku osiągniecia pułapu 40% udziału kobiet i mężczyzn wśród tak zwanych dyrektorów niewykonawczych, to znaczy wśród członków rad nadzorczych. Z obowiązku spełnienia tego parytetu zostały zwolnione małe i średnie przedsiębiorstwa, czyli takie, które zatrudniają mniej niż 250 pracowników i których roczny obrót nie przekracza 50 mln euro lub całkowity bilans roczny nie przekracza 43 mln euro. Przypomnę też, że obecnie we władzach 427 spółek notowanych na giełdzie papierów wartościowych w Warszawie udział kobiet wynosi między 11 a 12%.

Zastrzeżenia, które podnosiliśmy i które finalnie znalazły się w ostatecznym stanowisku rządu, są takie, że przede wszystkim zarzucamy projektowi naruszenie zasady subsydiarności i zbytnią ingerencję prawa unijnego w kompetencje, które należą do wyłącznych kompetencji państw członkowskich. Naruszenie zasady proporcjonalności, oczywiście sam pomysł zwiększenia odsetka kobiet w zarządach i radach nadzorczych co do zasady oczywiście popieramy, jest słuszny, ale w naszej ocenie wypracowano niewłaściwe mechanizmy, niewłaściwe instrumenty, które znalazły odzwierciedlenie w dyrektywie i które w naszej ocenie tak naprawdę zaburzą cały proces i de facto wypaczą co do zasady ideę dobrego pomysłu zwiększania odsetka kobiet, ich udziałów w radach nadzorczych i w zarządach spółek. Uważamy, że ten cel może zostać osiągnięty bez narzucania wiążących kwot oraz daty ich osiągnięcia.

Jak wskazują dane Europejskiego Instytutu do Spraw Równości Kobiet i Mężczyzn, mimo negatywnego wpływu pandemii, trzeba też brać pod uwagę pewne zmienne społeczne, gospodarcze, na które miał wpływ COVID-19, czyli pandemia koronawirusa, z jaką świat się boryka od 2 lat. Te dane, na które się powołuję, wskazują, że odsetek kobiet w radach nadzorczych i zarządach największych spółek w 2021 r. przekroczył poziom 30%, osiągając wartość 30,6%. Oznacza to, że mimo trudności gospodarczych,

z jakimi borykają się kraje UE w związku z pandemią, i mimo braku obowiązywania przepisów, bo przecież tak naprawdę przyjęcie tej dyrektywy jest dopiero przed nami, mimo wszystko ten odsetek samoistnie rośnie i wskazuje na to, że ten proces będzie postępował bez względu na to, czy prawodawstwo unijne narzuci terminy oraz kwoty, jeśli chodzi o udział kobiet w wyżej wskazanych gremiach.

Pomijając te zastrzeżenia, na co też warto zwrócić uwagę, i te zastrzeżenia zostały potwierdzone w opinii służb prawnych Komisji Europejskiej w 2013 roku… są to zastrzeżenia, które dyskwalifikują projekt. Należy zwrócić uwagę, że istnieje i istniał od początku zróżnicowany punkt wyjścia państw członkowskich w zakresie odsetka kobiet właśnie we władzach spółek, zróżnicowana liczba spółek notowanych na giełdzie oraz fakt, że dyrektywa nie będzie dotyczyć niektórych państw, w których regułą jest na przykład jednoosobowy zarząd, bez rady nadzorczej. Mówimy tu na przykład o Finlandii i Szwecji. To sprawia, że projekt nakłada na Polskę o wiele większe i poważniejsze zobowiązania niż na państwa, które już startują z wyższą reprezentacją kobiet we władzach spółek oraz państwa mniejsze, w których władze tych spółek są jednoosobowe.

Tak więc, jak wynika z tych danych, które państwu zaprezentowałam, nie wszystkie państwa członkowskie będą w tym momencie przez wprowadzenie tej dyrektywy traktowane w sposób jednolity i równomierny. Rząd się obawia, że projekt może też generować konieczność wprowadzenia dodatkowej sprawozdawczości przedsiębiorców, których będzie dotykać i przez to negatywnie wpływać na kondycję gospodarczą i międzynarodową konkurencyjność spółek, które w tym terminie wyznaczonym w dyrektywie, a więc 31 grudnia 2027 r., nie spełnią wymaganych przez dyrektywę kwot i zostaną po prostu objęte mechanizmami egzekwującymi, czyli sankcjami. Potrzeba przeprowadzenia rekrutacji przed upływem kadencji może obniżyć wycenę tych spółek, a warto podkreślić, że chociaż przedsiębiorstwa duże stanowią zaledwie 0,2 firm w Polsce, to wiedzą państwo i wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę, że zatrudniają ponad 31%, a więc ponad jedną trzecią osób zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw. To były wątpliwości, które polski rząd na etapie negocjacji tekstu dyrektywy zgłaszał.

Warto też podkreślić, że do 2020 r. żadne państwo nie osiągnęło docelowych wskaźników i że projekt był blokowany między innymi chociażby przez Niemców. Tak więc przyznajemy, że sama idea tej dyrektywy jest oczywiście słuszna i zasadna, należy się pochylać i wypracowywać mechanizmy oraz dążyć do tego, aby ten odsetek kobiet w gremiach, których dyrektywa dotyczy, a więc w radach nadzorczych i zarządach spółek, oczywiście systematycznie wzrastał. Natomiast mechanizmy i metody, jakie zostały zaproponowane przez tę dyrektywę, w naszej ocenie są niewłaściwe. Będą prowadziły do różnego rodzaju wypaczeń i tak naprawdę wypaczą całą ideę, o której mówi dyrektywa. W nierówny sposób, jak już podkreślałam, traktują państwa członkowskie, zbytnio ingerują w kwestie, które są kompetencją państw członkowskich i oczywiście, co też najważniejsze, mogą prowadzić do obniżenia wartości spółek. Jest to więc uderzenie w polską gospodarkę, dlatego podnosiliśmy te argumenty. Nie udało się wypracować konsensusu, dlatego rząd ma negatywne stanowisko wobec tej dyrektywy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję pani minister.

Otwieram dyskusję. Czy są jakieś głosy? Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, droga pani minister, tak jak słyszałem, rząd generalnie popiera ideę promocji równości płci w przedsiębiorstwach na stanowiskach kierowniczych przedsiębiorstw i spółek. Rozumiem zastrzeżenia rządu, ale mam w związku z tym dwa pytania. Po pierwsze, jaka jest sytuacja w Radzie i na ile rząd może liczyć na poparcie innych krajów dla swojego stanowiska? Innymi słowy, czy uda się polskiemu rządowi zapobiec przyjęciu aktu prawnego, który w opinii rządu nie spełnia zasady proporcjonalności i którego cel jest możliwy do osiągnięcia innymi instrumentami?

Drugie pytanie. Według danych instytutu do spraw równości płci udział kobiet na stanowiskach kierowniczych ogólnie w przedsiębiorstwach UE sięga mniej więcej 30%. Pani

powiedziała, jeżeli dobrze zrozumiałem, że jeśli chodzi o polskie firmy notowane na giełdzie papierów wartościowych, to jest 11–12%, więc to jest dość duża różnica. W związku z tym jak rząd polski w sytuacji braku takiego aktu prawnego promuje równość płci w organach kierowniczych przedsiębiorstw i czy planowane są przedsięwzięcia – gdyby pani mogła powiedzieć – czy decyzje, które mogłyby ten proces w jakiś sposób przyspieszyć?

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Grzyb, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Mam tylko takie bardzo praktyczne pytanie, bo oczywiście jeżeli jesteśmy przeciwko tej dyrektywie i wnosimy o jej odrzucenie, to pytanie, czy znajdziemy mniejszość blokującą. Ponieważ tylko wtedy to może być skuteczne w Radzie, jak będzie mniejszość blokująca. Bo trend jest niestety taki, że Parlament Europejski na pewno poprze tę dyrektywę. Jesteśmy w stu procentach przekonani. Taki jest po prostu trend. Natomiast w Radzie, wydaje mi się, że zbudowanie mniejszości blokującej może przynieść efekt, o który pani minister tutaj wnosi w imieniu rządu. Zatem jest pytanie, z kim chcemy zbudować tę większość blokującą.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję.

Nie widzę więcej uwag i pytań, więc bardzo proszę, pani minister, o odniesienie się do tych zagadnień. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, jeśli chodzi o zastrzeżenia i wątpliwości, to rzeczywiście dane, które państwu zaprezentowałam, które wskazują na to, że odsetek kobiet w gremiach, których dotyczy dyrektywa, wzrósł samoistnie, zatem co do zasady część zastrzeżeń części państw, które zostały zgłoszone na samym początku, została wycofana. Oczywiście są kraje, które popierają negatywne stanowisko polskiego rządu. Czy uda się zbudować większość? Będziemy do tego dążyć, będziemy zgłaszać swoje wątpliwości. Dziś jest za wczesny etap, żeby udzielać jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Państwo europosłowie w sposób szczególny wiedzą, że sytuacja w trakcie dyskusji jest zawsze na tyle dynamiczna, że państwa potrafią w ostatniej chwili zmieniać zdanie, jeśli chodzi o głosowania nad projektami dyrektyw. Natomiast w mojej ocenie i w ocenie rządu fakt, że być może tak będzie, że ta dyrektywa zostanie ostatecznie przyjęta i może dojść do sytuacji, w której nie będzie skutecznej większości blokującej, to nie oznacza, że polski rząd ma popierać złe rozwiązania, mało skuteczne w naszej ocenie. Nie tylko w naszej ocenie, bo przytaczałam też opinię prawną służb prawnych Komisji Europejskiej, to jest tutaj istotne, że wypowiedzieli się w tej sprawie negatywnie eksperci. Nie wydaje mi się, żeby ewentualna, podkreślam, nieumiejętność i niemożność zbudowania skutecznej większości blokującej była przesłanką do tego, żeby, mówiąc kolokwialnie, w czambuł popierać złe rozwiązania, które po pierwsze, naruszają zasady, o których wspomniałam, zasadę pomocniczości i zasadę subsydiarności, a z drugiej strony też de facto uderzają w konkurencyjność polskich firm.

Sprawą bezdyskusyjną, jeśli chodzi o obowiązek polskiego rządu, ale także państwa parlamentarzystów, czyli polskiego parlamentu i PE, jest wspieranie rozwiązań, które są dobrymi rozwiązaniami w kontekście polskiej racji stanu i interesu polskiej gospodarki. Zatem argument, czy uda się doprowadzić do nieprzyjęcia tej dyrektywy, nie jest w mojej ocenie argumentem *sine qua non*, który by legł u podstaw decyzji rządu na temat poparcia czy też niepoparcia tej dyrektywy. Ona po prostu ma złe rozwiązania i wypacza ideę. Sztuczne kwoty i sztuczne mechanizmy, które zostały zaproponowane, pomijając już kwestie, o których mówiłam na początku, to znaczy naruszenie decyzyjności państw członkowskich, ingerencję de facto w tę decyzyjność, to narzucanie sztucznych kwot, które uderzą w polską gospodarkę, uderzą w konkurencyjność przedsiębiorstw, chociażby właśnie metoda sankcji, uderza de facto w polskie interesy… Nie możemy popierać co do zasady takich złych rozwiązań. I tutaj kwestia, czy się uda zbudować większość

blokującą, czy nie, jest moim zdaniem kwestią wtórną. Wydawało mi się, że jest to rzecz oczywista również dla parlamentarzystów, którzy reprezentują i powinni co do zasady reprezentować polski interes.

Pan europoseł zadał jeszcze drugie pytanie, gdyby pan zechciał przypomnieć, bo nie zarejestrowałam tego, to chętnie postaram się odpowiedzieć. Chyba chodziło o mechanizmy, panie pośle, jakie rząd zamierza wypracować w związku z… jeśli dobrze pamiętam…

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Tak, tak. Ja jestem posłem do polskiego Sejmu teraz, nie europosłem, ale rzeczywiście moje pytanie dotyczyło tego, jakie inicjatywy sam rząd podejmuje w celu promocji bardziej zrównoważonego reprezentowania obu płci w organach kierowniczych spółek. Bo tak jak powiedziałem, rozumiem argumenty rządu, również powiem, że nie jestem entuzjastą takich administracyjnych czy mechanicznych reguł poprawiania proporcji w organach kierowniczych spółek. Uważam, że to powinno być procesem całościowym. Nie wystarczy po prostu zapisać jakiś przepis w ustawie i potem go trochę bezmyślnie egzekwować, ale jednak coś trzeba robić w tym kierunku w sposób taki, jak pani powiedziała, żeby nie podważać konkurencyjności polskich przedsiębiorstw, żeby po prostu nie miało to przeciwskutecznych efektów. Proszę więc o krótką informację, czy rząd robi coś, czy planuje coś w tym zakresie, żebyśmy się mogli zorientować.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Pani minister.

Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:

Bardzo dziękuję. Państwo posłowie, panie przewodniczący, przede wszystkim oczywiście chcemy podejmować działania i planujemy podjęcie działań, które zwiększą udział kobiet w tych gremiach decyzyjnych, nie takim oczywiście mechanizmem, jaki proponuje dyrektywa. Natomiast zabiorę tutaj głos nie tylko jako przedstawiciel resortu rodziny i polityki społecznej, ale przede wszystkim jako pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania. Na ostatnim etapie prac, tuż przed wprowadzeniem na Radę Ministrów, jest krajowy wieloletni program na rzecz równego traktowania. Jedną z przesłanek, oczywiście o której mówi ustawa równościowa, jest zakaz dyskryminacji ze względu na płeć. To dotyczy udziału kobiet w życiu społecznym, gospodarczym, politycznym, szeroko pojętym, i program zawiera rozwiązania, które mają zmierzać do tego celu. To jest program horyzontalny, który wyznacza ogólne kierunki, jakie chcemy osiągnąć, bez jakichś konkretnych rozwiązań, ponieważ on został przygotowany – ja już też mówiłam o tym na jednym z posiedzeń Komisji – na długoletnią perspektywę, za chwilę zostanie przyjęty przez Radę Ministrów, czyli na lata 2022–2030. Wyznacza on kierunki działań, jakie chcemy osiągnąć po to, żeby przeciwdziałać, likwidować nierówności, a po drugie, podejmować kierunkowe działania, które będą służyły przede wszystkim likwidacji istniejących już pewnych zjawisk, które prowadzą czy mogą prowadzić do dyskryminacji, chociażby właśnie ze względu na płeć.

Ale jeszcze, jeśli pan przewodniczący, państwo posłowie pozwolą, bo są ze mną też dwie panie dyrektor z Departamentu Współpracy Międzynarodowej ministerstwa i pani dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, z którą wspólnie pracowałyśmy nad tym programem, więc poprosiłabym o doprecyzowanie pewnych kwestii. Poprosiłabym o zabranie głosu przez panią dyrektor Iwonę Rzymowską, dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Proszę bardzo. Jeśli jest taka potrzeba, to prosimy panią dyrektor.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

A może, jeżeli mogę, panie przewodniczący, czy moglibyśmy tę informację poprosić na piśmie w jakimś rozsądnym terminie?

Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:

Dobrze, oczywiście. Przyślemy, panie pośle, na piśmie. Jeśli taka forma państwu bardziej odpowiada, to oczywiście.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Może to ułatwi rzeczywiście. Dobrze, zatem wobec tego…

Jeszcze pan poseł Zwiefka, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, z góry przepraszam, że to, co powiem, nie będzie dotyczyło omawianego tematu, ale jest niezwykle istotne, a chcę wykorzystać ten kontakt, który mamy z panią minister i z paniami dyrektor. Otóż rzecz dotyczy pomocy Ukraińcom. Zgłosili się do mnie przedstawiciele UNICEF, którzy przebywają w tej chwili w Polsce. Mówię o dyrektorze finansowym na Europę i Azję. Oni chcą przeznaczyć dosyć poważne środki finansowe na wsparcie dzieci i rodzin. Czy mógłbym prosić panią minister, panią dyrektor o jakiś kontakt, żebyśmy mogli tę sprawę posunąć do przodu? Przepraszam, że wykorzystuję ten moment, ale nie mam innej możliwości.

Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:

Tak, oczywiście. Niezwłocznie po posiedzeniu Komisji przekażemy kontakt. Jest też pani dyrektor Monika Szostak, która reprezentuje Departament Współpracy Międzynarodowej, więc też, myślę, właściwy w tym temacie. Tak że przekażę oczywiście numer kontaktowy i poproszę o kontakt.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Tak. Gdyby pani dyrektor była uprzejma się ze mną skomunikować, to byłbym bardzo wdzięczny.

Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:

Oczywiście.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję. Tak, każda chwila jest dobra, aby nieść pomoc i pomagać. To kluczowe, co robimy z każdej strony, że wspieramy te działania rządu, ale też osobiście, indywidualnie otwieramy nasze serca. Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń. Zatem chciałbym zaproponować konkluzję: **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumentów (14 marca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r.** Sprzeciwu co do takiej konkluzji nie widzę. Zatem konkluzja została przyjęta. Zamykam rozpatrywanie pkt II według starego porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony Unii i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie (COM(2021) 775 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje pan minister Grzegorz Piechowiak, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Grzegorz Piechowiak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, chciałbym przedstawić stanowisko rządu do projektu rozporządzenia PE i Rady w sprawie ochrony Unii i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie. Widzimy potrzebę uchwalenia takiego instrumentu na poziomie UE celem wypełnienia luki w prawodawstwie w związku z narastającym problemem wymuszenia ekonomicznego. Unia nie ma obecnie ram legislacyjnych dających możliwość przeciwdziałania temu procederowi. Instrument umożliwiałby powstrzymanie państw przed ograniczaniem lub grożeniem ograniczaniem handlu lub inwestycji w celu prowadzenia do zmiany polityki Unii w obszarach

takich jak zmiana klimatu, opodatkowanie lub bezpieczeństwo żywności. Proponowane narzędzie ma na celu deeskalację i doprowadzenie do zaprzestania stosowania określonych środków przymusu przez dialog jako pierwszy krok. Wszelkie środki podejmowane przez Unię byłyby stosowane wyłącznie w ostateczności, w sytuacji braku innego sposobu na rozwiązanie problemu zastraszania gospodarczego przybierającego różne formy, począwszy od stosowania przez kraje jawnego przymusu i narzędzi ochrony handlu przeciwko Unii, poprzez wybiórcze kontrole graniczne lub kontrole bezpieczeństwa żywności w odniesieniu do towarów pochodzących z danego państwa członkowskiego aż po bojkot towarów określonego pochodzenia.

Celem jest zachowanie prawa Unii i państw członkowskich do dokonywania wyborów i podejmowania decyzji politycznych oraz zapobieganie poważnej ingerencji w ich suwerenność. Unia zamierza bezpośrednio współpracować z danym państwem w celu zaprzestania przez nie zastraszania ekonomicznego. Jeżeli współpraca nie przyniesie oczekiwanego skutku, nowy instrument umożliwi dostosowaną do potrzeb szybką i skuteczną reakcję w postaci nałożenia ceł i ograniczeń przywozów z danego państwa, ograniczeń w zakresie usług lub inwestycji bądź kroków mających na celu ograniczenie dostępu danego państwa do rynku wewnętrznego UE.

Zakres potencjalnych środków ma być szeroki, aby umożliwić wybór skutecznej i efektywnej odpowiedzi, która jednocześnie nie będzie się wiązać z dużymi kosztami dla unijnych podmiotów gospodarczych. Katalog środków przewiduje zarówno klasyczne rozwiązania związane z obszarem towarów i usług, praw własności intelektualnej i bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jak i środki przewidujące ograniczenie w dostępie do rynku zamówień publicznych, kapitału, zezwoleń na produkty zgodne z przepisami chemicznymi i sanitarnymi, a także w dostępie do programów badawczych finansowanych przez Unię.

Co istotne, unijne środki reagowania są krokiem fakultatywnym, dostępnym jedynie w ostateczności podlegającym licznym warunkom. Mogą one jednak zostać szybko zastosowane, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Muszą one być proporcjonalne do szkód, którym przeciwdziałają, ukierunkowane i tymczasowe. Ogólnym celem pozostaje odstraszanie od stosowania przymusu, a środki przeciwdziałania są ostatecznością. Wprowadzenie tego mechanizmu stanowić będzie sygnał dla partnerów międzynarodowych, że UE nie zamierza godzić się na wymuszanie ekonomiczne, jest asertywna i prowadzi działania na rzecz zapewnienia strategicznej otwartej autonomii. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Czerniak. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w punkcie tym dotyczącym rozporządzenia PE i Rady w sprawie ochrony UE i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie, omawiamy dokument, który właśnie zmierza do ustanowienia mechanizmu, który umożliwia UE reagowanie w przypadku, gdy państwo trzecie za pomocą środków wpływających na handel lub inwestycje ingeruje w prawnie uzasadnione wybory UE i jej państwa członkowskiego.

W jaki sposób ingeruje? Przez dążenie do zapobieżenia zaprzestaniu stosowania, zmianie lub przyjęcia określonego działania przez Unię lub jej państwo członkowskie bądź doprowadzenia do zaprzestania stosowania, zmiany lub przyjęcia takiego działania. W projekcie nazywa się to działanie państw trzecich środkami wymuszenia ekonomicznego. Proponowany mechanizm ma zostać ustanowiony w celu zniechęcenia państwa trzeciego do takich działań lub zmuszenia go do ich zaprzestania, a jednocześnie zapewnienia Unii możliwości przeciwdziałania takim działaniom. Proponowane rozporządzenie proponuje ustanowienie określonych mechanizmów reagowania, o których tutaj mówił pan minister. Między innymi są to negocjacje, mediacje, poddawanie sprawy pod międzynarodowe rozstrzygnięcia. Oczywiście Komisja Europejska ma być uprawniona

do podjęcia takiego unijnego środka reagowania, kiedy zaistnieją przesłanki, które są ściśle określone.

Szanowna Komisjo, rozporządzenie w sprawie ochrony Unii i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie, o którym teraz właśnie rozmawiamy, debatujemy, jest kolejnym krokiem w celu zapewnienia większej współpracy między państwami UE na wypadek prób wpłynięcia na nie w sposób, można powiedzieć, niedyplomatyczny przez państwo trzecie. Moim zdaniem zaproponowane rozwiązania tego rozporządzenia dają nadzieję, że w przypadku zewnętrznych nacisków łatwiej nam się będzie opierać, kiedy cała Unia stanie się wspólnym blokiem przeciwko takim właśnie działaniom.

Konkludując niejako mój koreferat, pragnę stwierdzić, że UE jako wspólnota wartości nie tylko na płaszczyźnie gospodarczej, ale również i politycznej, jest gwarantem naszego bezpieczeństwa, można powiedzieć, szeroko na arenie międzynarodowej. Nawiązując do dzisiejszych wydarzeń na Ukrainie, tak samo właśnie jak Ukraina dzisiaj będąca w dobie wojny pragnie być członkiem tej wspólnoty, przede wszystkim dla poczucia własnego bezpieczeństwa, tak i my, można powiedzieć, przed blisko dwudziestoma latami tego chcieliśmy i to osiągnęliśmy.

Biorąc pod uwagę te wszystkie kwestie merytoryczne i wynikające z tego założenia czy też przesłanki, instrumenty, popieram stanowisko rządu w sprawie rozporządzenia PE i Rady w sprawie ochrony Unii i jej państw członkowskich przed stosowaniem wymuszenia ekonomicznego przez państwa trzecie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania, uwagi, sugestie? Nie widzę. Chciałbym zatem zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2021) 775 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej konkluzji? Nie widzę. Zatem taka konkluzja została przyjęta.

Dziękując panu ministrowi i osobom towarzyszącym, zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt IV według starego porządku obrad, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymiany informacji między organami ścigania państw członkowskich, uchylającej decyzję ramową Rady 2006/960/WSiSW (COM(2021) 782 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje pan minister Bartosz Grodecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, rząd RP popiera wniosek Komisji Europejskiej dotyczący projektu dyrektywy jako jednego z elementów kodeksu współpracy policyjnej, który ma służyć usprawnieniu, rozwijaniu i ułatwianiu współpracy organów ścigania w UE. Reforma współpracy policyjnej obejmuje poza wymianą informacji również współpracę operacyjną oraz zautomatyzowaną wymianę danych w ramach systemu Prüm.

Rząd RP pozytywnie ocenia koncepcję aktualizacji, doprecyzowania i rozwijania istniejących zasad wymiany informacji pomiędzy organami ścigania, która stanowi jeden z fundamentów bezpieczeństwa wewnątrz strefy Schengen. Pozytywnie również oceniany jest ogólny kierunek zmian przepisów określonych w projekcie dyrektywy, która zmierza do unifikacji współpracy w zakresie wymiany informacji, przy czym rząd widzi potrzebę zagwarantowania państwom członkowskim pewnej autonomii w zakresie decyzyjności, dostępności do danych oraz wyodrębnienia obszaru bezpieczeństwa naro-

dowego. W przypadku części proponowanych rozwiązań szczegółowych rząd dostrzega potrzebę uwzględnienia specyfiki krajowych regulacji prawnych, rozwiązań organizacyjnych czy uwarunkowań praktycznych, między innymi w odniesieniu do terminów udzielania odpowiedzi na wnioski, składu i funkcjonowania pojedynczego punktu kontaktowego, w tym funkcjonowania jednostki do spraw informacji o pasażerach i krajowego Biura ds. Odzyskiwania Mienia oraz zasad wymiany informacji wymagających zgody organu sądowego.

Rząd za istotne uważa zachowanie elastyczności w procesie dostosowania, tak by wyznaczyć pewne progi, do których państwa członkowskie powinny dążyć, jednak osiągnięcie tych celów musi przy tym być rozłożone w czasie oraz podbudowane odpowiednim wsparciem finansowym, zwłaszcza w przypadku rozwoju kanału wymiany informacji Europol SIENA oraz tworzenia systemów zarządzania sprawami na poziomie pojedynczych punktów kontaktowych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Kacper Płażyński, którego proszę o zabranie głosu.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, nie mam wątpliwości, że to jest dobry kierunek zmian. Mam pewne wątpliwości co do tego, ale w zasadzie podziela je również ministerstwo, bo te zmiany, przynajmniej w tych ogólnych słowach zawartych w drukach, które zostały nam przekazane, wydają się dość rewolucyjne, jeżeli chodzi o sam system informatyczny, który miałby to obsługiwać. Ja nie jestem informatykiem, nie jestem fachowcem, ale jestem prawnikiem, orientuję się w praktyce, jak wygląda wymiana informacji czy dostęp do akt sądowych, akt śledztw, informacji o podejrzanych oskarżonych itd. W Polsce cały czas budujemy system informatyczny. Zbudowaliśmy system informatyczny w zakresie chociażby ksiąg wieczystych, ale cały czas te księgi wieczyste przechodzą do tego systemu, więc mówimy o tym, że cały czas zajmujemy się poniekąd prawem cywilnym jako takim możliwie szerokim zdigitalizowaniem.

Jeżeli chodzi o prawo karne, wydaje mi się to dużo trudniejsze z uwagi na charakter tej gałęzi prawa i często też działań realizowanych bardzo na bieżąco czy bardzo ad hoc przez organy ścigania, gdzie też nie wszystko jest nawet ściśle dokumentowane. W związku z tym to będzie na pewno bardzo trudna misja. Będzie ona wymagać wielu lat, nawet nie wiem, czy perspektywa określona do 2028 r. nie jest zbyt optymistyczna. Może dzisiaj już są takie systemy, które są w stanie to zrobić, ale wydaje mi się, że te dane i tak będą musiały być wprowadzane przez pracowników wymiaru sprawiedliwości. Więc to na pewno jest duże wyzwanie, które dobrze byłoby zrealizować, bo przecież ta dyrektywa dotyczy przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Przynajmniej o tym mówi dokument. W związku z tym doskonale zdajemy sobie sprawę, że te przestępstwa mają charakter transgraniczny. W dobie globalizacji musimy zacieśniać współpracę z partnerami w ramach Interpolu i przesył danych musi być właściwy, skuteczny, w miarę szybki, dobry. Tylko, tak jak mówię, nie będzie to łatwe.

To, co budziło moje obawy przy analizie tych dokumentów, to zakres informacji, który ma być przekazywany pomiędzy poszczególnymi państwami, bo ten dokument ich w zasadzie nie wymienia. Natomiast rzeczywiście już w przepisach, konkretnie w projekcie tej dyrektywy zawarty jest katalog wyłączeń co do tego, jakie dokumenty, jakie informacje trzeba przekazywać. Muszę powiedzieć, że mnie ten katalog satysfakcjonuje. Moim zdaniem to jest kluczowa sprawa w tym całym dokumencie. Pozwolę sobie ten katalog odczytać, bo to jest jedyna taka sprawa, która, wydawało mi się, może być niebezpieczna z punktu widzenia interesów państwa polskiego w zakresie jakichś postępowań, które tutaj realizujemy w sposób może nawet standardowy śledztwa, ale niekoniecznie na przykład chcielibyśmy się dzielić wynikami tego śledztwa czy informacjami z niego wynikającymi z innymi państwami członkowskimi, które też, zwróćmy na to uwagę, często nie muszą realizować naszych interesów i być może nawet w jakichś niejawnych sprawach mogłyby te informacje wykorzystywać w sposób sprzeczny

z naszym interesem. Ale ten katalog w art. 6 jest dość szeroki i pozytywny dla tych, którzy mieliby takie obawy.

Pozwolę sobie przeczytać ust. 1 pkt 1 lit. e, który jest tutaj kluczowy: „Istnieją obiektywne powody, by sądzić, że udzielenie informacji, których dotyczy wniosek, byłoby sprzeczne z podstawowymi interesami państwa członkowskiego, do którego skierowano wniosek". Następnie: „Zagrażałoby powodzeniu trwającego postępowania przygotowawczego w sprawie przestępstwa lub spowodowałoby nadmierną szkodę dla żywotnych interesów osoby fizycznej lub prawnej".

Ten katalog de facto jest na tyle otwarty i na tyle wydaje mi się, że zabezpiecza nasze interesy, że tutaj nie widzę niebezpieczeństwa. Chociaż w stanowisku rządu, z tego, co pamiętam, znalazło się takie sformułowanie, że nie jesteście państwo pewni co do zakresu przekazywanych informacji. W związku z tym prosiłbym też pana ministra o jakąś wypowiedź w tym zakresie, czego państwo nie jesteście pewni, w jakim zakresie te informacje mogłyby, zdaniem państwa, w tej wymianie międzypaństwowej wywołać jakiś negatywny efekt. To tyle. Myślę, że to są kluczowe sprawy związane z tą dyrektywą, w związku z tym mój apel tylko o to, aby rozsądnie rozstrzygnąć, w jakim terminie dyrektywa miałaby być implementowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę. Ale pan minister chciałby się odnieść do wypowiedzi pana posła. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję. Pierwsza rzecz jest taka, że oczywiście podzielam obawy, jeśli chodzi o zgranie tych systemów czy interoperacyjność tych systemów. To znaczy, nasze stanowisko jest bardzo proste i ze względu na ekonomikę działania nie chcemy budowania nowych systemów, bo jest to po prostu bardzo drogie. Działamy na systemach, które mamy, i próbujemy je połączyć w jedno. To się już dzieje na etapie wielkoskalowych systemów i interoperacyjności. Tam terminy są dosyć krótkie i z tego też Komisja Europejska wyciąga wnioski, bo te terminy są ciągle przesuwane. Natomiast raczej postulujemy stworzenie takiego mechanizmu, który łączy systemy, które już są, i to nasze stanowisko zostało wzięte pod uwagę. To pierwsza rzecz.

Druga rzecz jest taka, o co pan poseł pytał, po to mamy ten Single Point of Contact. To znaczy, ustanawiamy punkt kontaktowy do wymiany tych informacji i to punkt kontaktowy będzie weryfikował, które informacje będzie przekazywał. Raczej nie będziemy tym punktem kontaktowym przekazywali informacji wywiadowczych. To są informacje, które będą przekazywane innym kanałem, jeśli w ogóle będą przekazywane. Ponieważ koszt uzyskania tych informacji jest duży, więc ten punkt kontaktowy będzie filtrował, w każdym państwie członkowskim zresztą, które informacje będą przekazywane, a które raczej tym kanałem nie będą przekazywane. Dlatego też ten punkt kontaktowy konsumuje, zdaje się, odpowiedź na pytanie pana posła. To znaczy, ten punkt będzie decydował o zakresie przekazywanych informacji i z drugiej strony też o uzyskiwanych informacjach przez państwo wnioskujące. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Nie widzę więcej zgłoszeń, więc chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2021) 782 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.** Komisja podzieliła stanowisko rządu. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. Zatem konkluzja została przyjęta. W związku z tym zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt V według starego porządku obrad, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zautomatyzowanej wymiany danych na potrzeby współpracy policyjnej („Prüm II"), zmieniającego decyzje Rady 2008/615/WSiS i 2008/616/WSiW oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego

i Rady (UE) 2018/1726, 2019/817 i 2019/818 (COM(2021) 784 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd reprezentuje pan minister Bartosz Grodecki, podsekretarz stanu w MSWiA. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, raz jeszcze. Bardzo szybko przedstawię stanowisko rządu. Oczywiście popieramy wprowadzenie sugerowanych w projekcie rozporządzenia zmian obejmujących rozszerzenie zakresu wymienianych obecnie danych daktyloskopijnych, profili DNA i danych o pojazdach o zautomatyzowaną wymianę danych dotyczącą wizerunków twarzy oraz danych z rejestrów policyjnych. Wdrożenie ich ułatwi państwom członkowskim prowadzenie jeszcze bardziej efektywnej wymiany danych w ramach systemu Prüm i usprawnień w ustanawianiu kolejnych połączeń z krajami dotychczas nieoperacyjnymi. Z zadowoleniem przyjmujemy koncepcję utworzenia zaktualizowanej specyfikacji technicznej międzynarodowej wymiany danych w ramach aktu wykonawczego, co pozwoli na podniesienie standardów bezpieczeństwa, gdyż obecnie obowiązujące zasady są przestarzałe, zwłaszcza w przypadku danych daktyloskopijnych.

Konkludując, co już padło z mojej strony, konieczne jest monitorowanie relacji pomiędzy projektowanym mechanizmem wymiany informacji oraz istniejącymi już systemami. Mamy na uwadze dotychczasowe doświadczenia w realizacji na poziomie UE programu w zakresie przebudowy wielkoskalowych systemów informacyjnych, skutkujące przesunięciami terminów uruchamiania poszczególnych systemów, więc to, co powiedziałem, czyli raczej bazujemy na tym, co mamy, i próbujemy zbudować powoli operacyjność, ale przy zastrzeżeniu i wyciągając wnioski z tego, co się obecnie dzieje, czyli z przebudowy wielkoskalowych systemów informacyjnych, żeby możliwie uniknąć konieczności ciągłego przesuwania terminów wdrażających. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Protasiewicz. Łączy się z nami zdalnie. Widzimy go i zapewne za chwilę usłyszymy. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dzień dobry państwu, dzień dobry, panie przewodniczący. Dziękuję za udzielenie głosu. Mam nadzieję, że jestem słyszalny?

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dzień dobry. Witamy.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Tak. Jestem słyszany. Dziękuję bardzo. Do tego, co powiedział pan minister, warto dodać, że w konsekwencji obowiązywania traktatu z Schengen, czyli faktycznego zniesienia granic wewnętrznych pomiędzy państwami członkowskimi UE, mamy również niestety negatywne zjawiska. Zawsze tak się w życiu zdarza, że obok pozytywnych rezultatów, efektów jakiegoś działania pojawiają się również zjawiska negatywne, które w tym przypadku mają swoje konsekwencje w postaci zaobserwowanej sytuacji, że ponad dwie trzecie, 70% zorganizowanych grup przestępczych działających na terenie UE, operuje w więcej niż trzech krajach członkowskich. Dlatego naturalne wydaje się usprawnienie procesu przekazywania danych pomiędzy policjami czy wyspecjalizowanymi agencjami, urzędami ds. ścigania przestępstw, zwłaszcza tych wynikających z przestępczości zorganizowanej oraz działalności terrorystycznej w sposób dużo bardziej skuteczny i dużo bardziej bezpośredni.

To nowe rozporządzenie poza dotychczasowymi rozwiązaniami wprowadza możliwość stworzenia mechanizmu, który ułatwi zasięganie opinii bezpośrednio nie tylko już w bazach Europolu, ale również w bazach danych poszczególnych krajów członkowskich. I już nie tylko dotychczasowych danych, o których wspomniał pan minister, czyli danych związanych z kodem genetycznym DNA, bardzo ważnym instrumentem w wykrywaniu przestępstw, danych daktyloskopijnych czy numerów rejestracyjnych samochodów, ale

również najnowszej techniki gromadzenia i rejestrowania danych, czyli danych biometrycznych, a więc na wymianę zdjęć, które ułatwiają rozpoznanie przy użyciu instrumentów elektronicznych, informatycznych, konkretnych osób, które przemieszczałyby się pomiędzy państwami członkowskimi, a byłyby podejrzane o popełnianie działalności przestępczej.

Skoro zatem rząd reprezentowany tutaj przez pana ministra oraz w dokumencie jest absolutnie pozytywnie nastawiony do tego rozporządzenia, z jednym zastrzeżeniem, rozumiem, że pewne obiekcje budzi termin osiągnięcia celów wyznaczonych przez to rozporządzenie, to uważam, że takie postępowanie i taka pozycja polskiego rządu w ramach prac wewnątrz UE zasługuje również na poparcie Komisji do Spraw Unii Europejskiej polskiego Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram zatem dyskusję. Czy są osoby chętne zadać pytanie? Nie widzę. Zatem chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2021) 784 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej konkluzji? Nie widzę. Wobec tego konkluzja została przyjęta. Zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Dziękuję panu ministrowi i osobom towarzyszącym za udział w tych dwóch punktach.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dziękuję również.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.